

Dr Roger Green, Chrześcijaństwo amerykańskie, sesja 16, Ewangelikalizm w XIX wieku, DL Moody

© 2024 Roger Green i Ted Hildebrandt

To jest dr Roger Green i jego wykład na temat amerykańskiego chrześcijaństwa. To sesja 16, Ewangelikalizm w XIX wieku, DL Moody.

Wykład numer 12, Ewangelikalizm w XIX wieku, i po prostu przypomnienie, że podchodzę do tego wykładu tak, aby mówić o dwóch osobach, które w pojedynkę rozwinęły ewangelikalizm w XIX wieku swoim życiem, swoją postugą, swoją teologią, i obie były bardzo niezwykłymi osobami.

Więc nie przychodzę na ten wykład z, wiesz, oto cechy charakterystyczne teologii ewangelickiej lub oto rodzaje teologicznych zasad. Zrobimy trochę tego, kiedy będziemy mówić o teologii ewangelickiej w XX wieku, ale teraz mówimy o teologii ewangelickiej w XIX wieku. Więc mówiliśmy o Finneyu i jak ważny był ten człowiek i jak krytyczny jest, więc musimy w pewien sposób pamiętać o Finneyu i odrodzeniu finneyowskim, które uznałbym za trzecie Wielkie Przebudzenie w Ameryce, a teraz jesteśmy w trakcie mówienia o Dwight L. Moody.

Okej, tylko przypomnienie tego, co powiedzieliśmy: Dwight L. Moody, Northfield, Massachusetts, przeprowadził się do Bostonu, pracował w sklepie obuwniczym swojego wujka, i był tam człowiek o nazwisku Edward Kimball, i tutaj, w Bostonie, jest, w miejscu, gdzie był sklep obuwniczy, to jest tablica pamiątkowa, która do dziś istnieje, którą zobaczymy podczas jednej z naszych podróży do Bostonu. Więc nawrócony tutaj, i myślę, że to mniej więcej tyle, ile doszliśmy przez postugę jego nauczyciela szkoły niedzielnej, Edwarda Kimballa. Myślę, że zatrzymaliśmy się na tym, ponieważ Edward Kimball próbował wtedy dołączyć do kościoła. To było naturalne, że Dwight L. Moody dołączył do kościoła i próbował dołączyć do kościoła Mount Vernon, Mount Vernon Congregational Church, pokażemy ci zdjęcie tego za chwilę, ale oto analiza Edwarda Kimballa lub, wiesz, zrozumienie Dwighta L. Moody'ego.

Mogę szczerze powiedzieć, mówiąc to, wywyższam nieskończoną łaskę Boga, jaką go obdarzono, że widziałem niewiele osób, których umysły były duchowo ciemniejsze niż jego, gdy przyszedł do mojej klasy w szkole niedzielnej. Myślę, że komitet Kościoła Mount Vernon, to jest komitet, który decyduje, czy zostać członkiem, myślę, że komitet Kościoła Mount Vernon rzadko spotykał kandydata na członka, bardziej mało prawdopodobne, aby kiedykolwiek został chrześcijaninem o jasnych i zdecydowanych poglądach na prawdę ewangelii, a tym bardziej, aby wypełnić jakąkolwiek rozszerzoną sferę użyteczności publicznej. Teraz, to jest bardzo interesujące, że powiedziano to o Dwightcie L. Moodym na tym etapie jego życia, ponieważ jeśli jest ktoś, to stoi on na ramionach Charlesa Finneya. Jeśli jest ktoś, kto

stał się chrześcijaninem o jasnych i zdecydowanych poglądach na prawdę ewangelii i miał ogromną użyteczność publiczną, to oczywiście byłby to Dwight L. Moody.

I to jest bardzo interesujące: nauczycielka szkoły niedzielnej powiedziała o nim to. Więc przez rok Moody nie został przyjęty do tej kongregacji. Nie uważali, że jest przygotowany, aby zostać członkiem kongregacji, że nie ma do tego serca ani umysłu.

Bardzo interesujące. Oto Moody, który chce dołączyć do kościoła i nie może tego zrobić. Oto Mount Vernon Congregational Church w Bostonie.

Jest na Beacon Hill. Było na Beacon Hill. I to jest kościół z białymi kolumnami, które można zobaczyć wzdłuż Mount Vernon Street.

Krótko mówiąc, kościół jest trochę smutny. Kościół przeniósł się z tego miejsca pod koniec lat 90. XIX wieku i odbudował inny kościół. Ten został zburzony.

To już nie jest na Mount Vernon Street. Odbudowali inny kościół na rogu Mass Avenue i Beacon Street. A teraz ten kościół został zamieniony w apartamenty.

Więc kiedy widzisz ten kościół z taką historią, a teraz są to apartamenty, bardzo drogie apartamenty w mieście Boston. Więc ten kościół nie jest już kościołem. Ale możesz chcieć zapamiętać nazwę tego kościoła, Mount Vernon Congregational Church, Boston.

To jest bardzo ważne w kontekście duchowej podróży Moody'ego, myślę, że można by tak powiedzieć. Myślę, okej, nie widzieliśmy nic z tego. Więc okej, teraz 1856 jest ważnym przejściem w życiu Moody'ego.

W 1856 roku Moody przeprowadził się do Chicago. Będąc w Chicago, przeprowadził się tam i założył tam firmę. Stał się więc znany jako bardzo dobry biznesmen.

Jeśli chodzi o biznes, który założył będąc w Chicago, czy masz pojęcie, jaki biznes założyłby będąc w Chicago? Sklep z butami. Sprzedaje buty, a to właśnie robiła jego firma.

Ponieważ to jest handel, nauczył się od swojego wujka w Bostonie, od Edwarda Kimballa i swojego nauczyciela szkoły niedzielnej w Bostonie, i tak dalej. Więc jest bardzo odnoszącym sukcesy biznesmenem. Teraz, ale jako biznesmen, jest bardzo aktywny w kościele.

Są dwie rzeczy w jego działalności kościelnej, z których stał się znany. Uczęszczał do kościoła w Chicago, który jeszcze nie jest jego kościołem, ale chodził do kościoła w Chicago zwanego Plymouth Congregational Church. I są dwie rzeczy, z których stał się znany w tym kościele.

Po pierwsze, był świetnym rekruterem kościelnym. Mówił ludziom o Panu i rekrutował ludzi, przyprowadzał ludzi do kościoła, a także przyprowadzał ludzi do szkoły niedzielnej. Był więc świetnym rekruterem do kościoła i szkoły niedzielnej.

Więc to by mu się przydało, oczywiście, na jego późniejsze życie, bez wątpienia. Po drugie, tak bardzo zainteresował się niedzielną szkołą, że z tego kościoła rozwinął swoją własną niedzielną szkołę. Zarządzał niedzielną szkołą.

Był nauczycielem w szkole niedzielnej i został zrekrutowany do szkoły niedzielnej. I tak, ten rodzaj ruchu szkół niedzielnych, który rozpoczął się pod koniec ubiegłego wieku w Anglii, przybywa tutaj do Ameryki. Ruch szkół niedzielnych w Ameryce i Moody stali się w pewnym sensie znani razem.

I tak, zaczyna rekrutację. Teraz będzie bardziej aktywnie zaangażowany w to później. Ale teraz ma biznes.

Ma pracę do wykonania w ciągu tygodnia, sprzedaje buty. Należy do tego kościoła, ale jest dobrym rekruterem dla kościoła i szkoły niedzielnej. Tak, to prawda.

Cóż, teraz mówimy zasadniczo o dzieciakach, które rekrutuje. Jasne. Okej.

Inną rzeczą dotyczącą Moody'ego, która staje się ważna dla jego życia, ale także dla ewangelikalizmu w XIX wieku, jest to, że postanawia porzucić swój biznes, sprzedać swój biznes i zająć się pracą chrześcijańską. Nie chcę mówić o pełnym wymiarze godzin, ponieważ wszyscy zajmujemy się pracą chrześcijańską na pełnym etacie. Ale postanawia zająć się innym rodzajem pracy chrześcijańskiej niż sprzedażą butów.

On postanawia to zrobić. A kiedy wkracza do tej posługi, nigdy nie zostaje wyświęcony. Więc wszystko, co Moody zrobił w kwestii swojego kazania i posługi, jest tylko jako osoba świecka.

Nie był jak Phinney. Phinney został faktycznie wyświęcony w służbie presbiteriańskiej. A później, tak naprawdę, Phinney został również wyświęcony w służbie kongregacyjnej.

Ale to nieprawda w przypadku Moody'ego. Jest świeckim i zakłada tego typu ministerstwa jako świecki. Więc, okej.

Więc wspomnę o czterech z nich, czterech jego ministerstwach, które w końcu jakoś się skleją. Dobrze. Po pierwsze, dużo mówi.

Ponieważ stał się tak znany z rozwoju swojej szkoły niedzielnej w Chicago, przemawiał dużo na konwencjach szkół niedzielnych. Teraz nie wiem . Czy któryś z

was był na konwencjach szkół niedzielnych? Dorastałem w mieście Filadelfia, a w Filadelfii Filadelfia była wielkim miejscem dla konwencji szkół niedzielnych. Byłeś na jednej.

Ale to są różne wyznania spotykające się na cały dzień w jakimś lokalnym kościele, rozmawiające o szkółce niedzielnej, słuchające ludzi mówiących o szkółce niedzielnej, pokazujące zasoby szkółki niedzielnej i tak dalej. Czy ktoś jeszcze, czy to coś wam mówi w kontekście dorastania w waszym kościele? Czy spotykaliście się z innymi kościołami, aby rozmawiać o rzeczach związanych ze szkółką niedzielną? Cóż, stał się z tego bardzo znany. Jego nazwisko zostało przypisane do pracy w szkółce niedzielnej, myślę, że można tak powiedzieć.

Okej. To jest jedna rzecz. Drugą rzeczą, którą zrobił, było głoszenie kazań żołnierzom w czasie wojny secesyjnej.

Więc czuł, że to może być służba, którą mógłby wygłosić żołnierzom. Teraz, on sam, powinniśmy zauważyć, był pacyfistą. Kiedy go o to pytano, mówił, że jest kwakrem pacyfistą.

Więc on naprawdę był z kwakrami w kwestii pacyfizmu, chociaż sam nie był kwakrem, oczywiście, z denominacji lub przynależności, ale nazywał siebie kwakrem pacyfistą. Ale czuł, że jedną posługą, którą mógł wykonywać, było zachęcanie żołnierzy do życia duchowego. Więc był kaznodzieją dla żołnierzy w okresie wojny secesyjnej.

Więc to jest numer dwa. Numer trzy, ostatecznie, zamierza wyruszyć i założyć swój własny kościół. Więc zamierza, porozmawiamy o tym trochę później, ale to jest trzeci rodzaj posługi, w którą ostatecznie ewoluuje.

Założył własny kościół, a Finney zrobił to samo w Nowym Jorku. Finney założył swój kościół w Nowym Jorku. Teraz ostatecznie opuścił Nowy Jork, aby pójść do Oberlin College, ale zrobił to samo.

Ale Moody zakłada kościół, więcej o tym później. Czwartą rzeczą, którą robi, jest pełnienie funkcji prezesa YMCA w Chicago. Więc muszę tu wrócić tylko po to, o nie, nie zrobiłem tego.

Okej. Czy muszę? Dlaczego? Okej. Błogosław moje serce.

Okej. Zapomnij o tym. Po prostu zapomnij o tym wszystkim teraz.

Nie widzisz nic z tego. Nie widzisz nic z tego. Nic.

Okej. Pamiętasz to? Pamiętasz to? Pamiętasz? O tak. Czy pamiętasz to wszystko? Okej.

Nie widzisz. Tak. W Chicago, jego kościół.

Chciałem natknąć się na to imię. Oto ono. Ojej.

Ojej. Kościół został założony w Chicago. I porozmawiamy o tym kościele trochę więcej.

No cóż, YMCA. YMCA została założona przez George'a Williama w Anglii. Oto jego daty: 1821, 1905.

I powinniśmy o tym wspomnieć, ponieważ zamierzamy skojarzyć Moody'ego z YMCA, Young Men's Christian Association. Zostało to założone jako ruch ewangelicki w śródmieściach Anglii, a następnie w śródmieściach Ameryki. Zostało to założone jako wyraźny ruch ewangelicki.

Stało się tak, ponieważ tak wielu młodych mężczyzn przybywało do miast, aby pracować w fabrykach. Wielu z nich to imigranci, którzy przyjeżdżali, aby pracować w fabrykach. Długie godziny.

Być może niektórzy z nich nie byli związani z kościołami. Była dla nich służba zasięgowa, służba ewangeliczna znana jako YMCA. Cóż, w Chicago w czasach Moody'ego został prezesem YMCA, ponieważ w jego czasach YMCA nadal była bardzo ewangelizacyjnym ruchem.

Zajmuje się tymi młodymi mężczyznami w mieście, którzy pracują, może w fabrykach itd. Ich potrzeby społeczne są zaspokajane. Ich potrzeby fizyczne są zaspokajane, ale ich potrzeby duchowe również są zaspokajane.

I wielu z tych młodych mężczyzn przyszło do Pana przez posługę YMCA. Więc ta międzynarodowa organizacja. Teraz, myślę, że niektórzy z was wiedzą lepiej ode mnie. W Ameryce nie uważa się YMCA za ruch ewangelizacyjny, prawda, w Ameryce? Właściwie, prawnie zmienili swoją nazwę.

Nie wiem, czy to prawda międzynarodowa, ale czy prawnie dotyczy to tylko Ameryki, czy też jest to międzynarodowe? Jaka jest teraz prawna nazwa YMCA? Y. Y. Po prostu Y. A potem bardzo małymi literami, gdy widzisz ich logo, bardzo małymi literami. Obok Y jest YMCA, ale są bardzo małe. Więc Y. Teraz, w innych częściach świata YMCA może nadal prowadzić swoją chrześcijańską, ewangeliczną, ewangelizacyjną posługę.

Tak. Naprawdę? Okej. Jasne.

Więc są części świata, gdzie nadal są wierni swojemu pierwotnemu założeniu. Więc YMCA. Byłem, myślę, że byłem na Tajwanie, jeśli dobrze pamiętam, i widzieliśmy YMCA, i rozmawiałem z ludźmi na Tajwanie, i powiedzieli, nie, YMCA tutaj jest bardzo ewangelizacyjna.

To jest ministerstwo, jakim zawsze miało być. Więc nie jestem pewien, co widzimy w Ameryce. Nie wiem, jak daleko na świecie to prawda, ale z pewnością jest to prawda w Ameryce.

Cóż, nigdy nie byłby związany z YMCA, gdyby nie było to nadal wierne celom ewangelizacyjnym. Więc jest prezesem YMCA. Więc te cztery rzeczy zaczynają w pewien sposób charakteryzować jego i jego posługę.

Okej. Teraz jeszcze jedna rzecz o nim. Podobnie jak Finney, Moody jedzie do Anglii i zaczyna głosić w Anglii.

Jego pierwsza służba w Anglii miała miejsce w latach 1873-1875. Teraz, gdy pojechał do Anglii, Brytyjczycy przyjęli go bardzo dobrze. Dosłownie tysiące ludzi na raz wychodziło, by posłuchać Charlesa Grandisona, który słuchał kazań Dwighta L. Moody'ego .

Wielu ważnych brytyjskich kaznodziejów zapraszało ich do swoich kościołów, aby głosili kazania. Jednym z najważniejszych był człowiek o nazwisku Spurgeon. Spurgeon miał swoje tabernakulum w Londynie, a Spurgeon zapraszał Moody'ego, aby przychodził i głosił kazania w tabernakulum.

Był tam inny wielki kościół zwany City Temple. Pewien człowiek o nazwisku Parker zapraszał Moody'ego, aby głosił kazania w jego kościele. Tak więc, krótko mówiąc, Moody stał się znany jako międzynarodowy ewangelista i odbywał podróże do Anglii, Szkocji, Walii, Irlandii i tak dalej.

Ale kiedy wrócił do Ameryki, został przyjęty jak Finney. Kiedy Finney pojechał i wrócił po kilku latach, było to z Dwightem L. Moodym. Kiedy wrócił do Ameryki, tysiące ludzi powitało go jako wielkiego międzynarodowego ewangelistę.

I wtedy jego międzynarodowa sława, można by rzec, wtedy jego sława się zakorzeniła. Teraz, gdzieś po drodze, powinniśmy porozmawiać o jego stylu głoszenia. Czy ktoś pamięta definicję głoszenia, którą podałem na kursie? Czym jest głoszenie? Jaka jest definicja głoszenia? Głoszenie to Boża prawda przekazywana przez osobowość.

Tak jest. Okej. Więc, Moody.

Pamiętasz, jak rozmawialiśmy o Whitfieldzie i Edwardsie i jak bardzo różnili się w swoim stylu kazań? To samo dotyczy Finneya i Moody'ego. Finney był prawnikiem, który przez dwie godziny wygłaszał kazania, patrząc ci prosto w oczy. Pamiętasz to spojrzenie Finneya patrzącego prosto na ciebie? Gdybyś był grzesznikiem, nazywając cię czasami w Widzę cię, ty grzeszniku, na balkonie próbującym ukryć się przed swoimi grzechami.

Rozumiem. Więc to Finney, prawnik. Moody, dokładnie odwrotnie.

Moody, bardzo proste historie. Był trochę jak twój dziadek tam na górze, który głosił i opowiadał ci historie biblijne i tak dalej. Nie mogło być bardziej przeciwstawnych kaznodziejów niż Finney i Moody, ale Bóg używa ich poprzez osobowość, bez wątpienia.

No więc, okej. Więc się osiedlił, a potem miał dwa; kiedy już osiedlił się z powrotem w Ameryce, miał naprawdę dwa miejsca działania, dwa miejsca, w których mieściła się jego siedziba. Jedno miejsce, w którym ma siedzibę, to Northfield, z którego wraca do swojego domu, i ustanawia Northfield jako bardzo ważną siedzibę dla swojej posługi.

Drugim miejscem byłoby Chicago, gdzie ostatecznie zakłada kościół, i to zobaczymy. Okej. Więc, pomiędzy Northfield i Chicago, porozmawiajmy o niektórych ministerstwach, które założył.

No więc, okej. Ups. Okej.

No więc, ups. Okej. Zaczynamy.

Okej. Więc najpierw w Northfield. W Northfield zakłada dwa rodzaje college'ów.

To nie są uczelnie, jak je sobie dzisiaj wyobrażamy, ale miejsca, w których kształcono mężczyzn i kobiety w zakresie znajomości Biblii, historii chrześcijańskiej, teologii itd. I tak to się nazywało Northfield Seminary for Young Women. Nie dajcie się zwieść słowu seminarium.

Nie chodzi o to, że te kobiety poszły na studia, a potem są w seminarium, ale o Northfield Seminary for Young Women i Mount Hermon School for Boys. Tak więc 1879, 1881. Tak więc w Northfield jego zainteresowanie edukacją młodych ludzi, a zwłaszcza edukacją ich w zakresie rozumienia Biblii i teologii, staje się dla Moody'ego bardzo ważne i pozostanie z nim do końca życia.

Inną rzeczą, która stała się ważna w Northfield, były Konferencje Northfield. Konferencje Northfield. A teraz, czym one były? I porozmawiamy o nich później, kiedy dojdziemy do amerykańskiego fundamentalizmu i ewangelikalizmu.

Konferencje Northfield były konferencjami letnimi. Nazywano je konferencjami prorockimi, ponieważ w dużej mierze, podczas gdy głównym zainteresowaniem było nauczanie Biblii, koncentrowano się na prorocत्वach Biblii i próbowano ustalić, czy prorocтва Biblii spełniają się w naszych czasach itd. Dlatego stały się znane jako konferencje prorockie.

Teraz Northfield nie byłoby jedynym miejscem. Byłoby jednym z pierwszych, które ustanowiłyby te letnie konferencje, ale nie byłoby jedynym miejscem, które by to zrobiło. Byłyby inne miejsca, które by to zrobiły.

Teraz, poza Northfield Conference, chcę porozmawiać o Northfield Conference, ale widziałem rękę. Carter, miałeś rękę? Tak. Dzisiaj, masz na myśli.

Tak. Jasne. Te dwa połączyły się, chcę powiedzieć, około 1950 roku.

Musiałbym to sprawdzić. Te dwie szkoły się połączyły i nadal jest Northfield Mount Hermon School dla chłopców i dziewcząt. To jest początek.

Tak. To jest miejsce, gdzie to się zaczyna. Tak.

Northfield to rodzaj Central North Massachusetts. Byłeś w Northfield? Możesz nam powiedzieć Northfield? Byłeś w Northfield. Czy mamy rację? Central North Massachusetts, rodzaj Northfield.

Jasne. Tak, te rzeczy się połączyły, a szkoła istnieje do dziś, ale to jest początek tej szkoły. Czy tak? Jasne.

Nie wiem nic o tej szkole, ale tak. Tak, jak Oberlin College. Jasne.

Tak. Okej. Dobrze.

No dobrze. No i masz. Więc nie wiem.

Nie wiem o tym zbyt wiele, ale tak. Tak. Nigdy nie został wyświęcony.

Nigdy nie został wyświęcony. To, co zrobił, zrobił jako osoba świecka, nawet swoje kazania i posługę. Nigdy nie został wyświęcony do posługi, tak jak Finney.

Tak. Tak, robił to do momentu, gdy założył własny kościół, a następnie Moody Bible Institute. Wtedy stał się niezależnym kościołem, ale kongregacjonalizm był tym, w czym został wychowany po nawróceniu.

Kiedy pojechał do Chicago, dołączył do kościoła kongregacyjnego. Więc to była jego tradycja. Okej.

Więc, Northfield Conference. Teraz, część Northfield Conference nazywała się Student Volunteer Movement. Więc, chcesz to powiązać z Northfield Conference, ponieważ to w pewien sposób wyszło z Northfield Conference, ponieważ wiele osób, które pojechały na konferencję, na konferencję proroczej Biblii, było studentami z różnych college'ów i uniwersytetów.

Więc teraz mamy Ruch Wolontariuszy Studenckich. Ruch Wolontariuszy Studenckich był przede wszystkim ruchem studentów college'ów na rzecz misji. Był ruchem studentów college'ów i studentów uniwersytetów, którzy oddali się misjonarstwu.

To z pewnością jest zgodne z faktem, że XIX wiek był naprawdę największym wiekiem misji w historii kościoła. I to jest tego odzwierciedlenie. Teraz pamiętajcie o tym samym czasie, trochę później, później niż to, ale pamiętajcie o tym samym czasie, kiedy założono Gordon College.

Zostaliśmy założeni jako szkoła kształcenia misjonarzy w piwnicy kościoła Clarendon Street, aby szkolić mężczyzn i kobiety, którzy mieliby udać się do Belgijskiego Konga. Tak więc nasza instytucja zaczęła, i wspomnimy o tym, gdy będziemy mówić o XX wieku, ale nasza instytucja również zaczęła się od tego ruchu. Więc teraz chcemy zwrócić uwagę na to, że istnieje ruch, o którym będziemy dużo mówić, zwany dyspensacyjnym premillenaryzmem.

Więc, będziemy mieli długi wykład na temat dyspensacyjnego premillennializmu. Teraz, powiedzmy to o dyspensacyjnym premillennializmie. Dwight L. Moody był amerykańskim fundamentalistą.

Nie ma co do tego wątpliwości i opiszemy to, gdy zagłębimy się w fundamentalizm, ale był amerykańskim fundamentalistą, bez dwóch zdań. Ale był bardzo umiarkowanym amerykańskim fundamentalistą. A jeśli chodzi o dyspensacyjny premillenaryzm, nie był zatwardziałym dyspensacyjnym premillenaryzmem.

Byli tacy ludzie, jak zobaczymy, nie będziemy się tym dzisiaj przejmować, zobaczymy to w późniejszym wykładzie, ale są tacy ludzie, jak zobaczymy, którzy byli zatwardziałymi dyspensacyjnymi premilennialistami i zatwardziałymi fundamentalistami. Nie można było włożyć Moody'ego w ten schemat. Tak często, gdy Moody pytał, gdy Moody pytał, na czym polega twoja posługa? Jesteś dyspensacyjnym premilennialistą, głosisz ewangelię, założyłeś szkoły i tak dalej, i kościoły.

Na czym polega twoja posługa? A on zawsze opisywał swoją posługę tak, że moja posługa jest posługą łodzi ratunkowej. Ludzie giną w wodach morza, a ja wiosłuję z

łodzi ratunkowej i ratuję tylu, ilu mogę. Tak właśnie się czuł; to była posługa, którą dał mu Bóg.

Więc jesteś na łodzi ratunkowej. Ratujesz jak najwięcej ludzi przed utonięciem w wodzie, jak to tylko możliwe. Więc to była często jego wizja jego własnej posługi. Więc, nie, nie miał wykształcenia uniwersyteckiego, nie miał wykształcenia college'owego, nie miał takiego samego wykształcenia prawniczego jak Finney, nie miał takiego samego wykształcenia seminaryjnego jak Finney, wręcz przeciwnie.

I tak, jako osoba świecka, to jest to, co robi przez resztę swojego życia. Okej, znasz go najlepiej. Wspomnieliśmy, że założył kościół w Chicago, więc możesz go najlepiej znać z tego, co stało się Moody Church po prawej stronie, a po lewej stronie tego jest Moody Bible Institute.

Więc oba zostały ustanowione przez Dwighta L. Moody'ego. Tak, jasne. Jasne.

Porozmawiamy o tym bardzo szczegółowo. Więc teraz, tylko dla dobra premillenaryzmu dyspensacjonalnego, tylko szybko, jest takie przekonanie, jeśli otworzysz Biblię i przeczytasz ją uważnie, odkryjesz, że istnieją różne dyspensacje, w których Bóg zawarł przymierze z ludźmi, a następnie przymierze zostało zerwane. I tak zawiera kolejne przymierze.

Więc mógł zawrzeć przymierze z Adamem i Ewą, potem mógł zawrzeć przymierze z Abrahamem i tak dalej. Jeśli uważnie przeczytasz Biblię, odkryjesz, że w historii były różne epoki, w których Bóg zawierał przymierze, a ludzie je łamali, tego typu rzeczy. Będziemy o tym dużo mówić.

Ale dla niego nie był tym, kogo nazwalibyśmy zatwardziałym premillenarystą dyspensacjonalistycznym. Pojawili się ludzie, którzy mówili, że to jedyny sposób interpretacji Biblii. Jeśli nie interpretujesz jej w ten sposób, nie interpretujesz jej poprawnie.

Cóż, Moody nie był taki. To nie był taki typ człowieka. Więc tak.

Mamy długi wykład o amerykańskim fundamentalizmie i ewangelikalizmie. Więc dużo o tym mówiliśmy podczas tego wykładu. Okej.

Oto więc Moody Church i Moody Bible Institute. I nadal wierni posłudze, którą dał im Bóg. Czy ktoś z was przypadkiem był w Moody Church lub Moody Bible Institute? Byliście tam.

Widziałeś to. Czy idziesz na nabożeństwo czy po prostu widzisz instytut? O, jasne. Jasne.

Tak. Pozwólcie, że coś o tym powiem: nie znam Moody Church. To oczywiście niezależny kościół, ale Moody Bible Institute.

Moody Bible Institute, to co robi, robi znakomicie. Nie twierdzi, że jest szkołą sztuk wyzwolonych, taką jak Gordon College. Twierdzi, że jest instytutem biblijnym, w którym uczą ludzi rozumieć Biblię i ewentualnie iść do służby, na misje lub coś w tym stylu.

Ale to, co robi, robi nadzwyczaj dobrze. I mam wielki szacunek dla Moody Bible Institute, ponieważ są bardzo pewni, do czego zostali powołani. I to robią.

Nie próbują być jak ktoś inny. Nie próbują naśladować kogoś innego. Więc radzą sobie dobrze.

Oto niektóre z posług Dwighta L. Moody'ego. A potem, kiedy umarł, wszystkie te rodzaje posług naprawdę rozkwitały. Więc, okej.

Więc to jest Dwight L. Moody. Przede wszystkim, czy masz jakieś pytania o nim? Tylko biograficzne, jakieś biograficzne rzeczy o Moodym? Całkiem potężny facet, bez wątpienia. Był żonaty i miał dziewięcioro dzieci, o ile pamiętam.

I tak miał rodzinę. Tak. Był żonaty i myślę, że miał dziewięcioro dzieci.

O, kościół w Bostonie? Tak. Okej. Wrócę do tego cytatu o znaczeniu tego kościoła.

Znaczenie tego kościoła polega na tym, że po nawróceniu przez posługę Edwarda Kimballa, nauczyciela szkoły niedzielnej, chciał pójść do tego kościoła. To był kościół, którego członkiem był Edward Kimball. Więc chciał być członkiem kościoła.

I zajęło mu cały rok, aby uzyskać to członkostwo. Jak powiedział Edward Kimball, kiedy stanął przed komisją, to jest komisją członkowską, rzadko kiedy kandydat na członka, bardziej mało prawdopodobne, aby kiedykolwiek stał się chrześcijaninem o jasnych i zdecydowanych poglądach na ewangelię, jeszcze mniej prawdopodobne, aby wypełnił jakikolwiek zakres sfery użytku publicznego. Tak więc to mówili o tym facecie, Dwight L. Moody.

Mało prawdopodobne, że odniesie sukces w posłudze. Więc nie zamierzamy go przyjąć. Ale on się nie poddawał.

Po roku w końcu przyjęli go do służby. Ale nie, wspominałem o tym tylko ze względu na ironię, w pewnym sensie. Nie widzieli potencjału Dwighta L. Moody'ego po jego nawróceniu.

Ale wytrwał. Nadal uczył się Biblii, aby móc zostać członkiem tego kościoła. I w końcu tak się stało.

Ale to trwało długo. I to powiedział o nim Edward Kimball, jego własny nauczyciel, co uważam za ironiczne, biorąc pod uwagę to, kim się stał. Więc nigdy nie wiesz, z kim masz do czynienia.

Kiedy masz do czynienia z ludźmi, którzy przychodzą do Pana, nigdy nie wiesz, jaki będzie ich potencjał, gdy wypełnią to powołanie, prawda? Cóż, oto Dwight L. Moody. Czy to pomaga Ricardo? Dlaczego wspomnieliśmy o tym kościele? Tak. Kiedy nazwali go duchowo ciemnym, czy to miało coś wspólnego konkretnie z nim? Nie, po prostu czyj umysł był duchowo ciemny, ponieważ nie znał ani jednego wersetu Biblii.

Nie potrafił odróżnić jednego wersetu od drugiego. Dla tych ludzi biblijne zrozumienie jest sposobem wyrażania ich chrześcijaństwa, ich nawrócenia itd. Więc o tym mówili, kiedy mówili o duchowej ciemności.

Okej, coś jeszcze o samym Moodym? Okej, tylko kilka minut. Zacznę następny wykład. Ale przez kilka minut użyliśmy Finneya i Moody'ego jako sposobu na opisanie ewangelikalizmu, protestanckiego ewangelikalizmu w XIX wieku.

Więc, wspomnijmy o kilku rzeczach, które wiemy o protestanckim ewangelikalizmie teraz, w XIX wieku, ponieważ przyjrzelśmy się Finneyowi i Moody'emu. Cóż, z pewnością było to biblijne, prawda? Ci ludzie są nauczycielami Biblii, kaznodziejami Biblii. Z pewnością było to odrodzeniowe, prawda? Było naprawdę silne w odrodzeniu.

To samo dotyczyłoby ewangelikalizmu w XIX wieku. Z pewnością był transatlantycki, ponieważ ci ludzie, jak Finney i Moody, głoszą ewangelię zarówno w Anglii, jak i w Ameryce. A angielscy odrodzeniowcy przybywają do Ameryki i organizują odrodzenia.

Więc z pewnością jest transatlantycki. Z pewnością zaczyna rozumieć równość kobiet i mężczyzn w Oberlin College, pierwszej koedukacyjnej instytucji w Ameryce. Nie bała się zajmować stanowisk społecznych, na przykład w kwestii abolicjonizmu.

Co jeszcze? Czy możesz pomyśleć o jakiejś innej charakterystyce, gdy myślisz o Finneyu i Moodym, takiej jak głoszenie kazań, które jest ważne, oczywiście, dla tych ludzi? Coś jeszcze? Mam na myśli, że to tylko niektóre rzeczy, które przychodzą mi na myśl, gdy myślimy o Finneyu i Moodym i ich wkładzie. Czy są jakieś inne wkłady, o których możesz pomyśleć, Rachel? Duże znaczenie ewangelizacji, odrodzenia, ewangelizacji, bardzo, bardzo ważne. Używanie Biblii jako tekstu kazań ma wpływ na kulturę i szerszą kulturę, bez wątpienia.

Zarówno Finney, jak i Moody mieli wpływ na szerszą kulturę. Ci ludzie byli postrzegani jako publiczni teologowie, a Finney i Moody byli publicznymi kaznodziejami. Ludzie w Ameryce znali nazwiska Finney i Moody.

Mogą nie znać nazwiska senatora lub kongresmena ze swojego stanu, ale znają nazwiska Finney i Moody. Są to osoby publiczne, bez wątpienia. Czy przychodzi ci coś jeszcze na myśl? Tak opisalibyśmy ewangelikalizm w XIX wieku.

Później będziemy mieli długi wykład o fundamentalizmie i ewangelikalizmie w XX wieku. Zaczniemy ten wykład, aby zaoszczędzić trochę czasu, trochę czasu, ponieważ kiedy wrócimy, jak mówię, mamy tylko poniedziałek. Potem mamy środę i piątek.

W poniedziałek przygotowujemy się do egzaminu, w środę egzamin, a w Wielki Piątek. No więc, wow, okay, dokąd ucieka ten czas? No więc zaczynamy ten wykład. To jest wykład numer 13, Urban Growth and the Churches, wykład 13.

I zrobimy trzy rzeczy. Po pierwsze, nie sądzę, żebym dzisiaj przebrnął przez pierwszą, więc przynajmniej zaczniemy. Okej, A, problemy industrializacji i urbanizacji.

Problemy industrializacji i urbanizacji. Pozwólcie mi zmienić tutaj mój pogląd. Okay.

Okej. Teraz, pierwszą rzeczą, którą chcemy zapamiętać, jest urbanizacja i industrializacja. Pierwszą rzeczą, którą chcemy zapamiętać, jest to, że gospodarka szybko się zmienia. I to jest prawdą w Anglii.

To prawda w Ameryce. Szybko się zmienia. Szybko zmienia się z gospodarki agrarnej, a ta gospodarka agrarna była w pewnym sensie rządzona przez patriarchę, wiesz, ziemi.

Szybko przechodzi z gospodarki agrarnej do gospodarki miejskiej. Centra miejskie świata, takie jak Londyn, Nowy Jork czy Boston, stają się absolutnie centrami ekonomicznymi społeczeństwa zachodniego. Ale wraz z tą zmianą często oznacza to rozpad tego, do czego ludzie byli przyzwyczajeni, ponieważ w społeczeństwie agrarnym ludzie byli przyzwyczajeni do struktury rodzinnej.

Ludzie należeli do rodziny. A życie rodzinne i struktura rodziny były centrum twojego życia w gospodarce agrarnej i życiu agrarnym. W gospodarce miejskiej, życiu miejskim, struktura rodziny jest rozbita.

Imigranci przyjeżdżają do pracy w miastach, często bez swoich rodzin, musząc zostawić swoje rodziny w domu, albo jeśli przyjeżdżają i pracują z rodzinami, wszyscy w rodzinie pracują, więc prawie nigdy się nie widują, o czym również porozmawiamy. No więc, okej, to jest jedna rzecz. A oto inna rzecz.

W Ameryce biznes transportowy zmienia się wraz z rozwojem systemu kolejowego. Tak więc wraz z rozwojem systemu kolejowego wraz z systemem transportowym, oznaczało to rozszerzanie się rynków dla towarów produkowanych w miastach. Rynki rozszerzają się na zachód, na południe.

Okej, a im bardziej rynki się rozwijają, tym więcej jest popytu na te produkty miejskie, co oznacza, że ludzie w miastach muszą ciężiej pracować w fabrykach, aby móc produkować materiały wysyłane na zachód lub na południe. To będzie bardzo, bardzo problematyczne, jak zobaczymy. Więc, okej, inną rzeczą, na którą powinniśmy zwrócić uwagę, jest to, że ośrodki rolnicze kurczą się, ponieważ miasta rosną.

Więc miasta się rozrastają, a wraz z rozrastaniem się miast wchłaniają centra rolnicze. Więc życie rolnicze lub agrarne jest wchłaniane przez ten szerszy rodzaj życia miejskiego, w którym żyją ludzie. Więc to, co miałeś w Ameryce, to system fabryczny.

Mieliśmy system fabryk, a my jesteśmy w samym środku tego wszystkiego, ponieważ niektóre z tych początkowych fabryk, ogromnych fabryk, znajdowały się w Lowell w stanie Massachusetts, niedaleko stąd. Więc system fabryczny się rozszerza, a kiedy system fabryczny naprawdę staje się częścią amerykańskiego życia kulturalnego i gospodarczego, niesie ze sobą trzy główne zagrożenia, a kościół będzie musiał zdecydować, jak będziemy pracować z tymi trzema głównymi zagrożeniami systemu fabrycznego. Okej, ale jest środa.

Potraktuję to jak piątek, więc dam wam 10 sekund, żeby po prostu, żadnego exodusu teraz, tylko system, z którym kościół będzie musiał się zmierzyć. Okej, numer jeden, niskie płace, niskie płace dla pracowników, niskie płace dla pracowników. Okej, teraz te niskie płace, przed 1835 rokiem, w 1835 roku nastąpiła pewna zmiana. Średnia płaca tygodniowa wynosiła sześć dolarów.

To był zasadniczo dolar dziennie. Teraz, nawet w 1835 roku, to nie jest dużo. Oto tragedia, która wyprodukowała to, z czym kościół będzie musiał się zmierzyć.

Tragedią jest to, że płace były tak niskie, że mężczyźni, kobiety i dzieci pracowali w fabrykach. Fabryki były miejscami, w których można było znaleźć starych mężczyzn, można było znaleźć żony mężczyzn, można było znaleźć dzieci w wieku pięciu, sześciu, siedmiu lat stojące przy krosnach. To jest pierwsze zagrożenie dla tego.

Rzadko kiedy zabezpieczali sobie wystarczająco dużo dochodów, aby naprawdę mieć przyzwoity poziom egzystencji, bez wątplenia. Więc to jest jeden problem. Drugim problemem, drugim zagrożeniem systemu fabrycznego są długie, długie godziny, długie godziny.

Teraz praca po 14 godzin dziennie była dość powszechna i to było sześc, a często siedem dni w tygodniu. Więc to było dość powszechne. Teraz pamiętaj, że to jest ciężka praca, którą wykonują ludzie, kiedy są w tych fabrykach, nudna praca, ciężka praca, okropna praca, i jesteś tam przez 14 godzin dziennie.

Nie tylko wy, jako mąż i żona, tam jesteście, ale wasze dzieci również pracują w tej fabryce. To jest więc okropne, to jest straszne, to jest straszne. Więc długie, wyczerpujące godziny, ostatecznie po 1835 roku, zostały skrócone do 10 godzin dziennie, ale i tak dla wielu ludzi byłoby to siedem dni.

Nie było odpoczynku szabatowego, więc tydzień trwałby siedem dni. To jest numer dwa. Trzecim problemem jest to, że kontrolę nad fabrykami sprawowało kilka bardzo bogatych osób.

Oni kontrolowali fabryki, mała grupa finansistów, a ci ludzie stawali się niezwykle bogaci, podczas gdy ludzie pracujący w fabrykach stawali się niezwykle biedni. Więc chcę po prostu, mam tu kilka zdjęć, które pokażemy za chwilę, ale chcę po prostu, systemu fabrycznego, ale chcę po prostu porozmawiać o, mam tu swój wachlarz, to jest mój wachlarz. W Nowym Jorku jest największe żywe muzeum, jakie kiedykolwiek odwiedziłem, a widziałem wiele żywych muzeów w całej Europie.

Żywe muzea to takie muzea jak Plymouth, gdzie są ludzie, wiesz, i tak dalej. To jest najlepsze żywe muzeum, jakie kiedykolwiek odwiedziłem; nazywa się Lower East Side Tenement Museum, i jest tam, i dają ci wentylator. Teraz Lower East Side Tenement Museum jest naprawdę, wiesz, następnym razem, gdy będziesz w Nowym Jorku, musisz tam pójść.

Zrób to, wiesz, planujesz pójść do Lower East Side Tenement Museum. Więc to są kamienice, które zostały zrobione dla pracujących, biednych ludzi pracujących w Nowym Jorku. To jest na Lower East Side.

Lower East Side w Nowym Jorku na przełomie wieków, w 1900 roku, było najgęściej zaludnionym obszarem na świecie. Nie było gęściej zaludnionego obszaru niż Lower East Side, a oni przejęli niektóre z tych kamienic, w których mieszkali ludzie, i nie próbowali ich rekonstruować i upiększać. Zachowali kamienice takimi, jakie były, takimi, w jakich mieszkali w nich ludzie, a kiedy idziesz do muzeum, to co możesz zrobić, to jest około ośmiu wycieczek.

To świetne wycieczki, ponieważ są prowadzone przez ludzi z uniwersytetu, którzy studiują te rzeczy. Jest około ośmiu wycieczek, z których możesz wybierać. Karen i ja mieliśmy czas tylko na jedną wycieczkę.

Nie, dwa. Wzięliśmy udział w dwóch wycieczkach. Wzięliśmy udział w wycieczce do rodziny żydowskiej i wycieczki do rodziny włoskiej, więc zabrali nas. Podczas pierwszej wycieczki zabrali nas do pierwszej kamienicy, w której byliśmy.

Było to około pięciu pięter wyżej, trzy bardzo, bardzo małe pokoje, a w tych trzech małych pokojach mieszkała ośmioosobowa rodzina. Mam na myśli, niewiarygodne, i to było również miejsce, to była rodzina żydowska, to było również miejsce, w którym ojciec był krawcem z zawodu, szył ubrania, więc w kuchni, która jest mniej więcej na środku, masz mały salonik, potem masz kuchnię na środku, a potem masz sypialnię, ale w kuchni, która jest mniej więcej na środku, kuchenka musiała być włączona przez cały dzień. Jeśli na zewnątrz było 105 stopni, nieważne.

Piec musiał być włączony, ponieważ cały dzień była tam prasa, która prasowała ubrania, które mężczyzna i żona robili, więc oczywiście nie było bieżącej wody. Potrzebujesz tyle wody, ile potrzebujesz, i musisz zejść pięć pięter w dół, żeby ją zdobyć. Oczywiście nie ma toalet. Toalety, których potrzebujesz, są w piwnicy, więc nie ma bieżącej wody i nie ma toalet.

W środku lata jest brutalnie. To jeden z powodów, dla których dali nam wentylatory, ponieważ byliśmy tam stłoczeni z innymi turystami, a oni powiedzieli, więc jest tu trochę ciepło, prawda? Wyobraź sobie, że mieszkasz tutaj, a zimą często brakuje ciepła. To było dość brutalne doświadczenie, ale to doświadczenie, które musisz zobaczyć, a to, co zrobili, co uważaliśmy za naprawdę interesujące, prześledzili rodziny, historię rodziny.

Teraz, pierwsza rodzina, którą widzieliśmy, rodzina żydowska, w końcu się wydostała. Mam na myśli, że byli w to wplątani, a dzieciak zjadł sześćdziesięć dzieci, więc dzieci muszą, musisz się pogodzić w nocy, musisz się pogodzić, położyć trochę pościeli na podłodze, żeby wszystkie dzieci mogły spać na podłodze w salonie, wiesz, ale ta rodzina, po prostu dzięki czystemu trudowi, wydostała się. W końcu udało im się wydostać, zdobyć dom, mieć lepszy biznes i tak dalej.

Druga rodzina, którą widzieliśmy, niech Bóg cię błogosławi, druga rodzina, którą widzieliśmy, była irlandzką rodziną, i to samo, mnóstwo dzieci, i gdzie ty, ale nie udało im się wydostać. Zmarli w tej małej kamienicy. Zmarli z powodu choroby.

Ojciec zmarł wcześniej. Dzieci miały choroby. To był okropny koniec dla rodziny, ale to nazywa się Lower East Side Tenement Museum i nie chcesz tego przegapić, jeśli kiedykolwiek będziesz w Nowym Jorku.

To wspaniałe żywe muzeum, ale przepaść między tym życiem a życiem ludzi, którzy prowadzili fabryki, w których wszyscy ci ludzie pracowali lub dla których pracowali, można było wykonywać pracę w domu, tak jak Taylor zrobił w pierwszej części. Przepaść była ogromna, a kościoły musiały się z tym pogodzić i powiedzieć, wiecie, co

powinniśmy z tym zrobić? No więc tak to wygląda. Teraz jedną z najlepszych książek, która o tym mówi, jest Owen Chadwick.

Ma książkę, dwutomowe dzieło zatytułowane *The Victorian Church*, i chłopcze, przeczytanie go zajmuje dużo czasu. Jest dość gruba, ale to w zasadzie rozmowa o angielskim kościele w Victorii, a w niektórych częściach książki mówi o tego typu warunkach tłoku. Więc będę z tobą.

Przeczytam tylko jeden krótki akapit z *The Victorian Church*. Kościoły parafialne, kaplice dysydenckie i kaplice rzymskokatolickie nie były przygotowane na przyjęcie fali imigrantów przybywających do brytyjskich miast. Kościoły i kaplice nie były wyjątkowe.

Nic w miastach nie było przygotowane, by sobie z tym poradzić. Władze miejskie, budownictwo, sanitacja, służba zdrowia, cmentarze, szpitale, drogi, nawierzchnie, oświetlenie, policja, dentyści, szkoły, wszystkie organy miejskiego życia były nadwyreżowane, aż pękały, i to samo dotyczyłoby życia w Ameryce. Więc pomyśl tylko, kiedy myślisz o tym, jak zarządzasz społeczeństwem lub jak rozwijasz kulturę, oto rzeczy, o których nie myślisz, ale budynki, sanitacja, warunki zdrowotne, cmentarze, o tym nie myślisz.

Brakuje szpitali, dróg, nawierzchni, oświetlenia, policji, dentystów, lekarzy i wszystkich tych rzeczy, których ludzie potrzebują, aby żyć godnie, więc Owen Chadwick świetnie o tym mówi. Tak? Rodzina, nie, to rodziny, które mieszkałyby w tych kamienicach pod koniec XIX wieku, w latach 1900., więc tak, to rodziny, które tam mieszkały, i mieszkały tam w latach 19, 19, mieszkały tam na przełomie wieków, w 1900 roku, w końcu, w końcu około 1930 roku, no cóż, wcześniej, ale w końcu rząd się tym zajął. Teraz kościoły były tym bardzo zainteresowane, Roch i Bush byli tym bardzo zainteresowani, ale w końcu kościoły się tym zajęły, ale okej, więc co zrobimy? No cóż, będziemy mieć, potrzebujemy toalet dla tych ludzi, potrzebujemy urzędzeń sanitarnych dla tych ludzi, potrzebujemy bieżącej wody dla tych ludzi, potrzebujemy gazu dla tych ludzi, więc w końcu rząd w pewien sposób interweniował, ale kościoły również, aby zapewnić im lepsze warunki życia, ale kamienice w końcu stały się tak złe, że po prostu zamknęli je w latach 20., 30. i musieli wybudować nowe miejsca itd., więc teraz nie można obserwować tych rodzin, ale znają historię, byli w stanie prześledzić historię niektórych z tych rodzin i zobaczyć, dokąd się udały, więc osoby, które żyłyby dzisiaj z tych rodzin, byłyby jak praprawnuki lub prapraprawnuki.

Czasami też tak robią. Kiedy mówię o żywym muzeum, mam na myśli nie tylko wejście do muzeum i oglądanie rzeczy, ale także to, że ktoś cię przez nie oprowadzi i opowie o nich, a czasami mają aktorów, jak na przykład w Concord, czasami mają tam aktorów i tak dalej, ale tak, więc tak, to jest, to jest właśnie to, to jest Lower East Side Tenement Museum i, wiesz, jesteśmy wdzięczni, że nie mieszkamy w tych

kamienicach, bez wątpienia. Więc, okej, teraz po prostu, żeby to sobie wyobrazić, różnica tutaj, więc to są tylko zdjęcia, to nie są teksty, więc tak wyglądałoby życie w ośrodku miejskim w, w Wielkiej Brytanii i w Anglii, w Wielkiej Brytanii i w Ameryce. To, to jest to, co widzieliśmy w, widzieliśmy takie zdjęcia w Lower East Side Tenement Museum.

Oto kobieta z dwójką dzieci; siedzi w kuchni; nie ma tam nic innego do roboty przez cały dzień. Oto system fabryczny, który składał się, wiesz, z budynków o wysokości 10, 20, 30, 40 pięter, a ty jesteś tam upchnięty i to robisz 14 godzin dziennie, siedzisz przy tych maszynach, wiesz, siedem dni w tygodniu, mam na myśli, że to jest system fabryczny. Były jakieś tragiczne, nawiasem mówiąc, oczywiście w Nowym Jorku i innych miejscach, ale były też tragiczne pożary, ponieważ kiedyś, kiedyś, kiedyś blokowano wyjścia ewakuacyjne, żeby ludzie nie mogli wyjść i zapalić lub napić się kawy czy czegoś takiego.

Wyjścia ewakuacyjne byłyby zablokowane, gdy wybuchłby pożar, a tysiące ludzi zginęłoby w pożarach; to było dość brutalne. Życie w fabryce, kobieta stojąca tam 14 godzin dziennie, siedem dni w tygodniu, jak chciałbyś spędzić swoje życie robiąc to? Mam na myśli, dość brutalne. Był oczywiście konflikt związkowy, ponieważ ludzie chcieli wstępować do związków, aby wyrazić swoje opinie, więc cały ruch związkowy w to wszedł.

Teraz kontrast tutaj, kontrast tutaj to Newport, Rhode Island, rezydencje w Newport. Ilu z was było w rezydencjach w Newport, Matt? Okej, czterech lub pięciu z was było w rezydencjach w Newport. Teraz kontrast dotyczy właścicieli fabryk, ponieważ to są rzeczy, które chcemy zapamiętać, kiedy jedziecie do rezydencji w Newport. Te rezydencje to Marble House w Newport; te rezydencje były tylko letnimi rezydencjami.

To tutaj spędzali lato. Teraz mieli 60 lub 70 służących w domu, którzy dbali o dom przez całą zimę, a potem latem, kiedy przyjeżdżali ludzie, ale to było tylko lato. To tylko osiem tygodni w tych domach. Ten wydał mi się fascynujący, ponieważ to była jadalnia.

Myślę, że to było z Marble House, jeśli się nie mylę, ale krzesła były tak ciężkie, że nie dało się ich ruszyć. Więc kiedy wszyscy ci bogaci ludzie przychodzili na kolację, musieli mieć służącego, który stał za każdym krzesłem i był w stanie je wysunąć, aby osoba mogła usiąść i wsunąć krzesło, aby osoba mogła cieszyć się posiłkiem. To znaczy, że do tego potrzeba wielu służących.

To jest znowu sala balowa Marble House, która jest dość rozbudowana w porównaniu do kamienic, które właśnie widzieliśmy. Tak więc, to są strategie ratowania wiary, ale nie będziemy się w to zagłębiać. Więc, różnica.

Teraz pytanie jest takie, że przy tej różnicy nie tylko rząd musi wziąć na siebie część odpowiedzialności, ale kościoły muszą zacząć patrzeć na to i mówić, co zrobimy z całym tym systemem fabrycznym i sposobem, w jaki ludzie żyją, i co zrobimy z tą różnicą, ponieważ ludzie zarabiają tak mało, a mimo to właściciele fabryk są tak, tak, tak niezwykle bogaci. Teraz, jedną osobą, która weszła w ten projekt był Walter Rauschenbusch. Chciałbym, żebyś po prostu zapisał jego nazwisko tutaj, ponieważ mamy cały wykład o Rauschenbuschu, ale jedną osobą, która zdecydowała się wejść w ten projekt był Walter Rauschenbusch.

A ty czytasz jego biografię. Mam nadzieję, że czytasz rozdział na tydzień lub coś takiego, żeby być na bieżąco z tą biografią. Nie chcesz jej czytać w noc przed egzaminem końcowym, ale to jest Walter Rauschenbusch.

Teraz pozwólcie mi powiedzieć tutaj o Walterze Rauschenbuschu: jego serce do posługi było ewangeliczne. Walter Rauschenbusch jest nazywany przez swojego biografę, biografę Evansa, którego będziecie czytać. Określa on Waltera Rauschenbuscha jako ewangelikalnego.

Więc ma ewangeliczne serce dla ludzi. A swoją drogą, Walter Rauschenbusch, o którym przeczytacie w biografii, był bardzo dobrym przyjacielem Dwighta. Więc tutaj macie Dwighta L. Moody'ego, tę bardziej fundamentalistyczną osobę i macie Waltera Rauschenbuscha, tę bardziej liberalną osobę zainteresowaną zmianami społecznymi, ale są przyjaciółmi. A Rauschenbusch uczęszczał na profetyczne konferencje Moody'ego w Northfield.

To pokazuje, że przyjaźnie mogą istnieć. Nawet jeśli mogą istnieć pewne różnice teologiczne, przyjaźnie istnieją. Ale Rauschenbusch będzie bardzo zaniepokojony wszystkim, co pokazaliśmy i wszystkim, o czym wspomnieliśmy. Więc będziemy musieli na to uważać, kiedy dojdziemy do Rauschenbuscha.

Więc kiedy wrócimy, zobaczymy, jak kościoły zareagują na to wszystko. To nas zaczyna. Miłej przerwy.

To jest dr Roger Green i jego wykład na temat amerykańskiego chrześcijaństwa. To sesja 16, Ewangelikalizm w XIX wieku, DL Moody.